

Otwarcie wystawy „Wieżni za Wiare. Świadkowie Jehowy a hitlerizm” (*Imprisoned for Their Faith. Jehovah's Witnesses and the Nazi Regime*) w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau, Polska, 21 września 2004 r

Polskie tłumaczenie oryginalnego niemieckiego rękopisu "Johannes S. Wrobel: Die Rolle der Zeugen Jehovas in der KZ-Häftlingsgesellschaft 1933–1945".

Świadkowie Jehowy w obozach koncentracyjnych – stała kategoria więźniów w latach 1933-1945¹

Bardzo się cieszę, że z okazji dzisiejszego otwarcia wystawy w Auschwitz poświęconej Świadkom Jehowy jako ofiarom nazizmu mogę przedstawić w zarysie, jaką rolę odegrali w populacji więźniów obozów koncentracyjnych. Chciałbym Państwu bardzo podziękować za taką możliwość.

W roku 1936 biurokraci SS wynaleźli system pozwalający na przyporządkowanie więźniom określonej kategorii. W celu oznaczenia poszczególnych grup więźniów w zależności od znaczenia i wielkości danej grupy wykorzystali trójkąt i kolory.

Trójkąty z materiału wprowadzono w obozach koncentracyjnych najwyraźniej od roku 1937, przy czym grupie Świadków Jehowy przyznano trójkąt o barwie fioletowej. (Jak Państwo wiedzą, więźniowie „polityczni” otrzymali czerwony trójkąt, a Żydzi byli oznaczeni dodatkowo trójkątem o barwie żółtej).

Identyfikacja i izolacja więźniów na podstawie kodu barw ułatwiała esesmanom i kapom napiętnowanie i specyficzne dla danej grupy szykanowanie więźniów, a także wymierzanie im „kar”.

Czym kierowali się esesmani, tworząc oddzielną kategorię więźniarską dla Świadków Jehowy?

Jakie znaczenie miała ta grupa więźniarska w latach 1933-1945?

Pozwólcie państwu, że na początku podam ogólny zarys tej tematyki, przy czym podzielimy okres reżimu hitlerowskiego na 4 fazy:

1933/1934: Dwuletnia faza przejścia władzy, faza rozbudowy reżimu – w tym okresie powstawały pierwsze obozy koncentracyjne:

Prześladowani Świadkowie Jehowy już od samego początku tworzyli wyjątkową grupę ofiar hitlerizmu, dlatego też setkami deportowano ich do pierwszych obozów koncentracyjnych.

1935-1938: Czteroletnia faza ugruntowywania reżimu – w tym okresie dokonywała się rozbudowa i reorganizacja obozów koncentracyjnych:

Tysiące Świadków Jehowy przebywa w obozach koncentracyjnych; stają się oni „szczególnym obiektem nienawiści ze strony esesmanów” i otrzymują „fioletowy trójkąt”.

1939-1942: Czteroletni okres pełni władzy reżimu – faza umiędzynarodowienia populacji więźniów obozów koncentracyjnych podczas II wojny światowej:

Chociaż Świadkowie Jehowy tworzą stosunkowo niewielką grupę, wzmaga się nienawiść SS do Świadków, ponieważ odmawiają popierania wojny.

1943-1945: Ponad dwuletnia faza rozpadu i upadku reżimu – okres wzmożonego wyszukiwania niewolniczej pracy więźniów w celach gospodarczych (wtedy już zaczęła się masowa eksterminacja w obozach zagłady)

Pewna część więźniów będących Świadkami Jehowy musiała wykonywać prace przymusowe w gospodarstwach, komandach rzemieślniczych itp., ale dla hitlerowców oni wszyscy nadal byli „wrogami państwowymi”.

Konflikt między narodowym socjalizmem a naukami Badaczy Pisma Świętego, jak również państwowe środki represji przeciwko Świadkom Jehowy lub Badaczom Pisma Świętego nastąpiły już w pierwszej fazie, gdyż Świadkowie odrzucali kult Führera, obłąd rasowy, nacjonalizm i wojnę, a ponadto głosili orędzie o nadchodzących pokojowych rządach Królestwa Bożego nad ziemią.

Już w czerwcu **1933** roku wydano szereg ustaw delegalizujących działalność Świadków Jehowy. W kwietniu 1933 roku szewc Friedrich Parsieglo jako jeden z pierwszych został osadzony na trzy miesiące w obozie koncentracyjnym Sonnenburg.

Z około 1000 Świadków Jehowy, których aresztowano do marca **1934** roku, 400 – czyli 40 % – przebywało w pierwszych osławionych obozach koncentracyjnych (wartość ta posłuży później za wartość porównawczą). Aresztowania te to jeden z powodów zorganizowania akcji protestacyjnej, w ramach której 7 października 1934 roku współwyznawcy w kraju i za granicą wysłali do Hitlera 20 000 telegramów i listów z protestem przeciwko prześladowaniom.

Ówczesne *Strażnice* podają kilka nazw wczesnych obozów koncentracyjnych i wspominają, że „więźniowie polityczni i Żydzi są traktowani *jeszcze gorzej* [niż Świadkowie Jehowy] (kursywa aut.).

W roku **1935** zaczęto rozbudowywać obozy koncentracyjne; wprowadzono także powszechny obowiązek służby wojskowej. Wówczas Gestapo i esesmani przedłożyli przebywającym w areszcie przewencyjnym Świadkom Jehowy do podpisania deklarację o wyparci się wiary; miało to na celu wypuszczenie takich więźniów na wolność i pozyskanie ich do kolaboracji.

Nieżłomność Świadków Jehowy spowodowała, że od roku 1935 stali się „szczególnym obiektem nienawiści SS” (Garbe). Świadek naoczny Karl Kirscht zauważył: „W obozach koncentracyjnych obchodzono się brutalnie najczęściej ze Świadkami Jehowy. Wierzono, że dzięki temu uda się nakłonić ich do podpisania deklaracji o wyparci się wiary”.

Władze ustawodawcze i wykonawcze wzmożyły intensywność prześladowań Świadków Jehowy po roku 1935: znacznie wzrosła liczba Świadków Jehowy, którzy zostali zesłani do obozów koncentracyjnych *przed* wydaniem nakazu sądowego lub *po* odbyciu kary aresztu.

Na przykład latem 1935 roku w obozie karnym **Sachsenburg** przebywało ok. 400 Badaczy Pisma Świętego, czyli w owym czasie stanowili oni 40-57 % łącznej liczby więźniów [których liczba wynosiła 678-1000].

Na przełomie **1935/1936** ruszyła reorganizacja obozów koncentracyjnych, a Oranienburg (położony na północ od Berlina) został w miejsce Dachau nowym ośrodkiem SS. Wzniesiono tam nowy obóz wzorcowy Sachsenhausen, który kształtem przypominał trójkąt równoramienny. W przeciągu następných dwóch lat wprowadzono identyfikatory dla więźniów, które również miały kształt trójkąta.

Jak dotąd szacowano, że przed wojną Świadkowie Jehowy w obozach koncentracyjnych stanowili od 5 do 10 % łącznej liczby więźniów, a w kobiecych obozach koncentracyjnych ich odsetek wynosił ponad 40 %. Jak wynika z nowszych badań, do roku **1937** kobiety będące Świadkami Jehowy tworzyły w głównym kobiecym obozie koncentracyjnym Moringen największą grupę więźniarską (45,9 %). Również łączna liczba Świadków Jehowy we wszystkich obozach koncentracyjnych osiągnęła chwilowo najprawdopodobniej szczytową wartość.

Zimą na przełomie **1936/1937** stan liczebny więźniów w obozach koncentracyjnych osiągnął najniższy stan – 7500. *Strażnica* z marca 1937 zawiera doniesienie o prawie 4000 współwyznawców osadzonych w więzieniach i obozach koncentracyjnych. Co to oznacza?

Jeśli za wartość wyjściową przyjmiemy 40 %, to na początku 1937 roku w obozach koncentracyjnych przebywało przynajmniej 1600 Świadków Jehowy, a

przez jakiś czas mogli oni stanowić przynajmniej 20 % łącznej liczby więźniów obozów koncentracyjnych!

Do końca **1937** roku liczba Świadców Jehowy w obozach koncentracyjnych wzrosła najprawdopodobniej do 2400, co oznacza, że łącznie jakieś 6000 osadzono w więzieniach i obozach koncentracyjnych. Jak doszło do tak gwałtownego wzrostu?

W sierpniu **1936** roku Gestapo zarządziło masowe aresztowania. Świadkowie Jehowy odpowiedzieli dwoma spektakularnymi ogólnopaństwowymi akcjami rozpowszechniania ulotek w grudniu 1936 roku oraz w czerwcu 1937 roku. Aresztowania nasiliły się. Był to okres wielkich „procesów przeciwko Badaczom Pisma Świętego”. Gestapo zarządzało areszt przewencyjny nawet dla tych Świadców Jehowy, którzy wyszli na wolność, a od kwietnia **1937** roku dla wszystkich, którzy odbyli karę więzienia.

Przydzielenie ekskluzywnego fioletowego trójkąta z materiału przypadło więc na okres, kiedy więźniowie będący Badaczami Pisma Świętego pod względem liczebności zajmowali widoczną pozycję.

Jednakże rezerwy w ludziach były w obozach koncentracyjnych stale uzupełniane nowymi niewolnikami do pracy – tzw. „kryminalistami” (*Berufsverbrecher*) [od marca 1937 roku], a później tzw. „aspołecznymi” [od czerwca 1938 roku] oraz Żydami zdolnymi do pracy.

Od września 1938 roku do obozów trafiali także Austriacy. Po „nocy kryształowej” w 1938 roku łączna liczba więźniów w obozach niepomierne wzrosła.

Chociaż zmalało liczebne znaczenie więźniów z fioletowym trójkątem, wcale nie zmniejszyła się wściekłość ani nienawiść SS w stosunku do nich.

Wszyscy Świadkowie Jehowy, którzy z reguły od roku 1935 byli osadzani w zastrzyżonym areszcie w „kompaniach karnych”, zostali umieszczeni na przełomie **1937/1938** w „izolacji” (plac w bloku karnym ogrodzony drutem kolczastym). I chociaż *wszyscy* przebywający tam więźniowie musieli wykonywać najbrudniejsze i najcięższe prace, także w niedziele, to jednak Badacze Pisma Świętego byli męczeni i głodzeni „aż do skrajnego wyniszczenia” (wypowiedź ocalałego). Przez pewien czas nałożono na nich całkowitą blokadę korespondencji, później mogli z reguły pisać jednorazowo tylko pięć linijek tekstu.

Wraz z wybuchem wojny sytuacja niezłomnych Świadców Jehowy jeszcze się pogorszyła. Na przykład w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen podczas surowej zimy na przełomie **1939/1940** zmarło w wyniku brutalnego traktowania, głodu czy wycieńczenia prawie 100 z ok. 400 Świadców Jehowy.

Umędzynarodowienie populacji więźniów obozów koncentracyjnych, które nastąpiło wraz z wybuchem II wojny światowej, spowodowało przeludnienie obozów – a zatem nie tylko Świadkowie Jehowy, ale także więźniowie niemieckiej narodowości stali się z czasem mniejszością. Mimo to aż do całkowitego załamania się systemu obozów koncentracyjnych SS (oraz współwięźniowie) traktowali Badaczy Pisma Świętego jako grupę o faktycznej „wyjątkowej pozycji”, co wynikało z postawy tych więźniów, opinii o nich oraz ich obecności w niektórych podobozach.

W obozie Wewelsburg Świadkowie Jehowy aż do roku 1945 stanowili prawie 100 % wszystkich więźniów (od maja 1940 roku), a również w kilku komandach zewnętrznych do roku 1945 stanowili znaczny odsetek – ale są to wyjątki.

W zasadzie w roku 1939 tworzyli jeszcze dość liczebną grupę więźniarską tylko w kobiecym obozie koncentracyjnym Lichtenburg, a początkowo w powstałym później obozie Ravensbrück. (Wiosną 1942 roku wiele z tych kobiet trafiło do nowego obozu kobiecego w Auschwitz, co pokazano też na wystawie).

Rok 1942 oznaczał przełom z uwagi na ponowne zdefiniowanie „gospodarczych zadań” obozów koncentracyjnych i nieco „lepsze” wyżywienie więźniów wykorzystywanych do pracy niewolniczej. Ich siła robocza była eksploatowana w zakładach wojennych i gospodarce.

W styczniu 1943 roku Himmler zalecił, aby spróbować rozwiązać „problem Badaczy Pisma Świętego” w sposób praktyczny i wykorzystać ich zalety (takie jak: pracowitość, prawdomówność, brak ryzyka ucieczki) w gospodarstwach, komandach rzemieślniczych, domach SS i domach opieki dla ciężarnych kobiet, gdzie nie mieli wykonywać prac związanych z wojną.

Świadkowie Jehowy pracowali w komandach zewnętrznych jako rzemieślnicy lub pomocnicy budowlani już od roku **1938**, a szczególnie od lata 1939 roku, gdy esesmani byli zmuszeni darzyć ich respektem za niezawodność i niezłomną postawę. (Ponadto: W roku 1936 Świadkowie Jehowy wykonywali prace przymusowe przy wznoszeniu obozu koncentracyjnego Sachsenhausen, tak samo w roku 1937 przy budowie obozu w Buchenwaldzie, w roku 1939 w Ravensbrück, a w roku 1940 wielu z nich przybyło do obozu Wewelsburg-Niederhagen. Od czerwca 1940 roku niektórzy więźniowie przybyli również do Auschwitz.)

Świadkowie Jehowy dalej pozostawali dla reżimu „wrogami państwowymi”, o czym świadczy fakt, że w kwietniu **1944** roku Himmler zarządził nieoczekiwaną rewizję w wielu obozach macierzystych. Znalaziono przy tym duże ilości literatury Towarzystwa, a „prowodyrów” ukarano.

W chaotycznym okresie upadku reżimu wzajemna pomoc w grupie Świadków Jehowy, również w „marszach śmierci”, zaowocowała niższym wskaźnikiem śmiertelności – natomiast z ponad 700 000 zarejestrowanych więźniów życie straciła ponad jedna trzecia.

Aż do wyzwolenia w obozach koncentracyjnych represjonowano co najmniej 4100 Świadków Jehowy (o ustalonych personaliach) – w tym 2800 Niemców i 1300 osób różnej narodowości. Z nich ok. 1000 osób straciło życie w obozach koncentracyjnych, co stanowi 70 % wszystkich ofiar śmiertelnych (w tym 360 przypadków egzekucji) w grupie 12 000 prześladowanych.²

Podsumujmy: Prześladowani Świadkowie Jehowy od początku byli obecni we wczesnych obozach koncentracyjnych, a od roku 1935 stali się „szczególnym obiektem nienawiści SS”.

W latach 1936-1937 – gdy ustalano i oznaczano kategorie więźniów – zyskała na znaczeniu liczebność grupy więźniów z fioletowym trójkątem, która dotychczas często była pomijana.

Fakty te przemawiają za tym, że Świadkom Jehowy jako grupie więźniów w obozach koncentracyjnych należy przyznać zupełnie nowe znaczenie na szczeblu międzynarodowym, co należy uwzględnić w badaniach naukowych i wystawach. „Fioletowy trójkąt” jako dokument przypomina, a zarazem upomina!

Wystawa w Auschwitz wzorcowo i należycie honoruje grupę więźniów z fioletowym trójkątem. Wszyscy życzymy, aby wystawa ta cieszyła się żywym zainteresowaniem, a całemu gronu pracowników Muzeum w Oświęcimiu życzymy sukcesów w pracy badawczej i działaniach służących upamiętnianiu ofiar hitleryzmu!

Dziękuję!

*Johannes S. Wrobel, Selters/Taunus, Niemcy**

* Założyciel i dyrektor Archiwum Historii Świadków Jehowy (1996–2008); po 2008 r. niezależny autor i lokalny historyk, zob. <http://www.lilawinkel.de/> (stan na 2023 r.).

Polskie tłumaczenie: Barbara Boczek. Oryginalny rękopis niemiecki (z dalszymi źródłami): www.lilawinkel.de/talks.htm#2004-auschwitz

Endnotes

¹ Streszczenie prezentacji „Świadkowie Jehowy w hitlerowskich obozach koncentracyjnych 1933–1945” z dnia 21 lutego 2004 r. („Jehovah’s Witnesses in Nazi Concentration Camps, 1933–1945”), Staffordshire University (England), Symposium „The Jehovah’s Witnesses and the Two Dictatorships“. W przygotowaniu była wówczas publikacja z przypisami, która została zrealizowana w 2006 roku: Johannes S. Wrobel, Jehovah's Witnesses in National Socialist Concentration Camps, 1933-45, in: Religion, State & Society, The Keston Journal, Routledge Taylor & Francis Group, ISSN 0963-7494, vol. 34, no. 2 (June 2006), pp. 89-125, www.lilawinkel.de/published.htm#rss-wrobel-concentration-camps.

² Johannes S. Wrobel: Die nationalsozialistische Verfolgung der Zeugen Jehovas in Frankfurt am Main, in: Kirchliche Zeitgeschichte. Internationale Zeitschrift für Theologie und Geschichtswissenschaft, 2 (2003), S. 391, www.jwhistory.net/text/wrobel-frankfurt2003.htm; www.lilawinkel.de/published.htm#wrobel-ns-verfolgung-ffm.